

Wyrok z dnia 4 marca 2002 r., V CKN 829/00

Roszczenia o zwrot kosztów zabezpieczeń, dochodzone na podstawie art. 152 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. Nr 27, poz. 96 ze zm.), ulegają przedawnieniu w terminach określonych w art. 442 k.c.

Sędzia SN Marian Kocon (przewodniczący)

Sędzia SN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jolanty Z. i Jacka Z. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 20 lutego 2002 r. na rozprawie kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 czerwca 1999 r.

oddalił kasację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 lipca 1998 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa na rzecz powodów Jolanty Z. i Jacka Z. solidarnie kwotę 8964,70 zł, natomiast dalej idące powództwo oddalił, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące okoliczności faktyczne.

Powodowie, jako właściciele nieruchomości położonej na obszarze górniczym „M.”, w dniu 22 marca 1990 r. otrzymali opinię lokalizacyjną na budowę domu mieszkalnego pod warunkiem opracowania projektu technicznego z uwzględnieniem zabezpieczenia wymaganego dla IV kategorii szkód górniczych. W dniu 4 stycznia 1991 r. uzyskali natomiast pozwolenie na budowę z obowiązkiem zabezpieczenia właściwego dla obiektów wznoszonych na terenach zakwalifikowanych do IV kategorii przydatności do zabudowy. Powodowie wznieśli budynek na podstawie zaadaptowanego projektu typowego, z tym że

zabezpieczenie przed wpływami eksploatacji górniczej wykonali tylko częściowo, w stopniu gwarantującym przeniesienie wpływów z pogranicza II i III kategorii przydatności terenów do zabudowy. Roboty budowlane ukończyli w dniu 29 sierpnia 1994 r., z tym że wartość wykonanych zabezpieczeń według aktualnych cen wynosi 8964,70 zł. W granicach obszaru górniczego „M.” żaden podmiot gospodarczy nie uzyskał prawa do wydobywania kopaliny.

Sąd Wojewódzki uznał, że powodom przysługuje roszczenie przeciwko Skarbowi Państwa o zwrot poniesionych kosztów zabezpieczeń oraz że podstawę tego roszczenia stanowią przepisy art. 152 ust. 1 w związku z art. 99 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 27, poz. 96 ze zm. – dalej: „Pr.g.g.”). Okoliczność, że powodowie wykonali tylko część zabezpieczeń, nie pozbawia ich, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, roszczenia wynikającego z powołanych przepisów, ponieważ szkodę stanowi faktycznie poniesiony dodatkowo koszt budowy.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny zawiadomił o toczącym się postępowaniu Ministra Skarbu Państwa, który powinien, zdaniem tego Sądu, podejmować czynności procesowe w imieniu Skarbu Państwa. Na rozprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Wyrokiem z dnia 17 czerwca 1999 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, stwierdzając, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu. Zgodnie z przepisami Prawa geologicznego i górniczego, do naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli Prawo geologiczne i górnicze nie stanowi inaczej. Wobec braku przepisu szczególnego, do roszczeń, o których mowa, ma zastosowanie art. 442 k.c. Brakuje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uzasadnionych podstaw, aby do roszczeń o odszkodowanie za wykonanie zabezpieczeń stosować inny termin przedawnienia. Skoro powodowie ukończyli roboty budowlane w dniu 29 sierpnia 1994 r., a pozew o zwrot kosztów wykonanych zabezpieczeń wniesiony został do sądu w dniu 31 grudnia 1997 r., to w dacie wniesienia pozwu roszczenie powodów było już przedawnione. Bez znaczenia dla biegu terminu przedawnienia pozostaje, jak stwierdził Sąd Apelacyjny, okoliczność, że powodowie w 1995 r. zwrócili się do Ministra Przemysłu i Handlu o zwrot kosztów zabezpieczenia, ponieważ nie była to czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 k.c.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego kasacją, w której – powołując się na obydwie podstawy z art. 393¹ k.p.c. – zgłosili wniosek o jego zmianę przez oddalenie apelacji, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazali na naruszenie przepisów: art. 152 ust. 1 Pr.g.g. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie o zwrot kosztów zabezpieczenia jest roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, art. 442 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dotyczy on roszczenia przewidzianego w art. 152 ust. 1 Pr.g.g., art. 118 k.c. przez przyjęcie, że istnieje przepis szczególny określający odmienny termin przedawnienia dochodzonego roszczenia od wynikającego z tego przepisu, oraz art. 120 i 123 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu art. 97 Pr.g.g., który uzależnia sądowe dochodzenie roszczenia z art. 152 ust. 1 od wyczerpania postępowania ugodowego. W ramach drugiej podstawy postawili natomiast zarzut naruszenia przepisów art. 382 i 386 § 4 k.p.c. przez nierozważenie całości materiału dowodowego, w szczególności ewentualnych odnoszących się do zasad współżycia społecznego przesłanek nieuwzględnienia przedawnienia, jeżeli rzeczywiście przedawnienie nastąpiło, co wymagało uchylenia wyroku Sądu Wojewódzkiego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania trzeba rozpocząć od przypomnienia unormowań problematyki odpowiedzialności za szkody górnicze zawartych zarówno w dekrecie z dnia 6 maja 1953 r. – Prawo górnicze (jedn. tekst: Dz.U. z 1978 r. Nr 4, poz. 12 ze zm. – dalej „Pr.górn.”), jak i w obowiązującej od dnia 2 września 1994 r. ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze.

Pod rządem Prawa górniczego terenem górniczym był ogół nieruchomości i ich części składowych objętych granicami jednego lub kilku obszarów górniczych i zasięgiem wpływów na powierzchnię eksploatacji górniczej złóż w tych obszarach (art. 49). Przepis art. 37 ust. 1 tego Prawa uzależniał udzielenie zezwolenia na istotną zmianę gospodarczego charakteru nieruchomości położonej w obrębie terenu górniczego bądź na wzniesienie na tej nieruchomości trwałych budowli i urządzeń niewchodzących w skład zakładu górniczego od stanowiska okręgowego urzędu górniczego. Urząd ten mógł bowiem uzależnić zgodę na wydanie zezwolenia od spełnienia określonych warunków technicznych, które w odniesieniu

do inwestycji budowlanych polegały na obowiązku stosowania wzmocnień konstrukcyjnych wznoszonych obiektów. Konsekwencją niespełnienia tych warunków była utrata roszczenia o naprawienie szkody górniczej (art. 66). Koszty wykonania zabezpieczeń określonych w pozwoleniu na budowę ponosił inwestor, któremu – na podstawie przepisów dotyczących ochrony terenów górniczych, ściśle na podstawie art. 50 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 56 – przysługiwało roszczenie o zapobieżenie szkodzi przeciwko przedsiębiorstwu górniczemu, prowadzącemu eksploatację złoża kopaliny w granicach obszaru górniczego położonego na tym terenie. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przyjmowano, że przepisy art. 50 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 56 stanowiły podstawę roszczenia prewencyjnego, które przybierało postać żądania zwrotu kosztów zabezpieczeń wznoszonych obiektów przed szkodami górniczymi. Przedsiębiorstwo górnicze, prowadzące eksploatację złoża na danym terenie, odnosiło korzyść z dokonanych zabezpieczeń, ponieważ zmniejszały one ryzyko jego odpowiedzialności odszkodowawczej w razie powstania szkody górniczej. Przepisy o naprawie szkód górniczych miały odpowiednie zastosowanie do roszczeń o zapobieżenie szkodzi. Roszczenia z tytułu szkody górniczej, niebędącej szkodą w zasiewach i uprawach, ulegały przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia ujawnienia się szkody (art. 73).

Pod rządem Prawa górniczego dochodziło do nakładania na inwestorów obowiązku dokonania zabezpieczeń w zakresie profilaktyki budowlanej, mimo że inwestycja realizowana była na nieruchomości położonej w granicach obszaru górniczego, ustanowionego bez wskazania podmiotu uprawnionego do wydobywania kopaliny. W takim wypadku inwestor, który wykonał określone w pozwoleniu na budowę zabezpieczenia przed wpływami eksploatacji górniczej, nie mógł skutecznie dochodzić roszczeń o zapobieżenie szkodzi opartych na przepisach art. 50 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 56. Pr.górn. bowiem nie wskazywało podmiotu, przeciwko któremu można byłoby w takim wypadku wystąpić z roszczeniem prewencyjnym.

Od dnia 2 września 1994 r. problematykę odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchom zakładu górniczego regulują przepisy działu V Prawa geologicznego i górniczego. Zgodnie z art. 92 tego Prawa, do naprawiania szkód, o których mowa, stosuje się – jeżeli Prawo geologiczne i górnicze nie stanowi inaczej – przepisy kodeksu cywilnego, z art. 99 wynika zaś, że przepisy dotyczące naprawiania szkód stosuje się odpowiednio do zapobiegania tym szkodom.

Przytoczony przepis przesądza to, że na przedsiębiorcy ciąży obowiązek zapobiegania szkodom grożącym w związku z ruchem zakładu górniczego (art. 64 ust. 2). Zagrożonemu ruchem takiego zakładu przysługuje zatem roszczenie o zapobieżenie szkodzie. Odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących naprawiania szkód do zapobiegania tym szkodom oznacza, że zapobieżenie to następuje według zasad określonych w kodeksie cywilnym z modyfikacjami wynikającymi z przepisów Prawa geologicznego i górniczego. Stosownie do art. 96 tego Prawa, w razie braku przedsiębiorcy odpowiedzialnego za szkodę, roszczenia o jej naprawienie przysługują przeciwko Skarbowi Państwa. Przepis ten dotyczy także roszczeń prewencyjnych o zapobieżenie szkodzie, ponieważ jest w nim mowa o roszczeniach określonych „niniejszym działem”.

Przyjmując generalne założenie, wyrażone w art. 96 Pr.g.g., że w razie braku przedsiębiorcy odpowiedzialnego za szkodę, odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi Skarb Państwa, ustawodawca w przepisach art. 151 i 152 wprowadził rozwiązania zmierzające do usunięcia skutków wadliwego stosowania Prawa górniczego, z powodu których poszkodowani nie mogli dochodzić roszczeń o zapobieżenie szkodom górniczym oraz o ich naprawę.

Według art. 152 ust. 1 Pr.g.g., jeżeli wydane przed dniem wejścia w życie tego prawa pozwolenie na budowę na obszarze górniczym, w granicach którego żaden podmiot nie uzyskał prawa do wydobywania kopaliny, zawiera obowiązek zabezpieczenia obiektu budowlanego przed wpływami eksploatacji górniczej, ustanowiony na podstawie art. 37 ust. 1 Pr.górn., roszczenia o zwrot kosztów tych zabezpieczeń, na zasadach określonych ustawą, przysługują przeciwko Skarbowi Państwa. W myśl zaś art. 151 ust. 1 i 2 Pr.g.g., jeżeli przed wejściem w życie tego prawa inwestor, z naruszeniem art. 37 Pr.górn., został zobowiązany do zabezpieczenia przed powstaniem szkody górniczej, terminy dochodzenia roszczenia o zapobieżenie szkodom górniczym, które powstały przed wejściem w życie Prawa geologicznego i górniczego biegną na nowo od dnia wejścia w życie tego Prawa.

W przytoczonych przepisach chodzi o odwrócenie skutków wadliwych działań organów administracji państwowej, polegających na nałożeniu na inwestora obowiązku dokonania zabezpieczeń w sytuacji, w której obiekt budowlany wznoszony był wprawdzie w granicach obszaru górniczego, jednak ustanowionego bez wskazania podmiotu uprawnionego do wydobywania kopaliny. Przepis art. 151

ust. 2 usuwa skutki tego stanu rzeczy, ponieważ przywraca roszczenie o zapobieżenie szkodzie, stanowiąc, że bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie Prawa geologicznego i górniczego. Z kolei, art. 152 ust. 1 wskazuje podmiot, przeciwko któremu roszczenie to może być skierowane. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, roszczenia o zwrot kosztów tych zabezpieczeń, na zasadach określonych ustawą, przysługują przeciwko Skarbowi Państwa.

Z przedstawionych unormowań zawartych w Prawie górnicznym oraz w Prawie geologicznym i górnicznym należy wyprowadzić wniosek, że roszczenie „o zwrot kosztów zabezpieczeń” nie jest nowym rodzajem roszczenia, lecz znanym już roszczeniem prewencyjnym o zapobieżenie szkodzie, które może być dochodzone przeciwko Skarbowi Państwa na zasadach określonych w Prawie geologicznym i górnicznym. Wskazują na to w sposób jednoznaczny dyrektywy wykładni systemowej.

Rozstrzygnięcie zasadności podniesionego przez skarżących zarzutu naruszenia przepisów art. 152 ust. 1 Pr.g.g. oraz art. 118 i 442 k.c. wymaga zatem rozważenia, w jakim terminie ulegają przedawnieniu roszczenia o zapobieżenie szkodzie. Przepisy Prawa geologicznego i górniczego nie regulują odrębnie kwestii przedawnienia roszczenia o naprawienie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego ani roszczeń o zapobieganie tym szkodom. Oznacza to, że należy w tym zakresie stosować przepisy kodeksu cywilnego, w tym art. 118, zgodnie z którym, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego może być oparte na art. 435 lub 415 k.c., wobec czego jest to roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Roszczenia takie ulegają natomiast przedawnieniu w terminie określonym w art. 442 k.c.

Nie inaczej ma się rzecz, gdy chodzi o roszczenie o zapobieżenie szkodzie grożącej w związku z ruchem zakładu górniczego, do którego stosuje się odpowiednio przepisy o naprawieniu takiej szkody, czyli przepisy kodeksu cywilnego z modyfikacjami wynikającymi z Prawa geologicznego i górniczego. Podstawowym przepisem kodeksu cywilnego regulującym roszczenia zapobiegawcze jest art. 439 k.c. Roszczenie wynikające z art. 439 k.c. znajduje

zastosowanie w obrębie odpowiedzialności *ex delicto*, co przesądza usytuowanie tego przepisu w kodeksie cywilnym. Zarówno odpowiedzialność prewencyjną, jak i kompensacyjną rodzi więc ten sam rodzaj zdarzeń, jakimi są czyny niedozwolone. W przypadku szkody grożącej w związku z ruchem zakładu górniczego obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobieżenia (np. w zakresie profilaktyki budowlanej) obciąża w zasadzie zagrożonego, natomiast obowiązkiem przedsiębiorcy jest zwrot kosztów zabezpieczenia. Skoro przepisy dotyczące naprawiania szkód stosuje się odpowiednio do zapobiegania tym szkodom (art. 99 Pr.g.g.), to brakuje przekonujących argumentów, by do roszczeń prewencyjnych o zwrot poniesionych kosztów zabezpieczenia stosować inny termin przedawnienia niż do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego. Rozważania te prowadzą do wniosku, że Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował do dochodzonego roszczenia trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442 k.c.

Skarżący nie mają również racji, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu nieuwzględnienie obligatoryjnego postępowania ugodowego unormowanego w art. 97 ust. 2 Pr.g.g. i jego wpływu na rozpoczęcie biegu przedawnienia. Powołany przepis, w brzmieniu obowiązującym do czasu wydania zaskarżonego wyroku, stanowił, że sądowe dochodzenie roszczeń w sprawach o naprawienie szkód jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Warunek wyczerpania postępowania ugodowego był spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody albo od zgłoszenia przedsiębiorcy żądania przez poszkodowanego upłynęło 21 dni.

W literaturze podkreśla się, że funkcją rozwiązania przewidzianego w tym przepisie jest zapobieżenie masowemu napływowi do sądu spraw, w których żądania nie są kwestionowane przez podmiot odpowiedzialny za szkodę. Postępowanie ugodowe, o którym mowa, może być wszczęte zarówno przez poszkodowanego, jak i przez przedsiębiorcę. Zgłoszenie przez poszkodowanego żądania w trybie art. 97 ust. 2 Pr.g.g. – jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny – nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., wobec czego nie przerywa biegu przedawnienia. Obowiązek zgłoszenia takiego żądania przedsiębiorcy przed wniesieniem pozwu o naprawienie szkody, pozostaje również bez znaczenia dla określenia początku biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Ponieważ do roszczeń, o których

mowa w art. 97 ust. 1 Pr.g.g., ma zastosowanie przepis art. 442 k.c., początek biegu terminu przedawnienia wynika z treści tego przepisu, który notabene wyłącza stosowanie art. 120 § 1 k.c.

Zarzut przedawnienia roszczenia może być skutecznie zgłoszony do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem drugiej instancji. Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżących, podniesienie zarzutu przedawnienia dopiero na rozprawie przed sądem drugiej instancji nie powoduje konieczności zastosowania przez ten sąd przepisu art. 386 § 4 k.p.c. Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest natomiast, co oczywiste, rozważenie zasadności podniesionego zarzutu.

W kasacji powodowie nie powołali się na naruszenie przepisu art. 5 k.c., wobec czego kwestia, czy uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia może być w okolicznościach sprawy uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, usuwa się spod kontroli Sądu Najwyższego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację.